

62 mln zł na scalanie gruntów w powiatach: siemiatyckim, hajnowskim, monieckim i sokólskim

O zawarciu sześciu umów na ponad 62 mln zł na scalanie gruntów w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 poinformowali na konferencji prasowej w czwartek 20 października Jerzy Leszczyński, Marszałek Województwa Podlaskiego oraz Stefan Krajewski, Członek Zarządu Województwa Podlaskiego, a także Danuta Konopka, Dyrektor Departamentu Mienia i Geodezji i Urszula Wojszel, zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Za kwotę ponad 62 mln zł realizowane są projekty powiatów: siemiatyckiego (1 projekt), hajnowskiego (2), monieckiego (2) i sokólskiego (1). Dzięki temu scaleniem objętych zostanie 1001 gospodarstw rolnych na terenie 7291,90 ha gruntów w tym 6 244 gruntów rolnych i 1 047,37 ha leśnych. Wybudowanych zostanie też 20 km dróg, a 114 km dróg dojazdowych zostanie przebudowanych.

- Dla zachowania i wzrostu konkurencyjności polskiego sektora rolnego niezbędne są działania na rzecz poprawy struktury obszarowej - przyznaje Jerzy Leszczyński, Marszałek Województwa Podlaskiego - Takie działania są prowadzone już od 2004 roku - Sektorowego Programu Operacyjnego 2004-2006, choć w największym zakresie miało to miejsce w ramach PROW na lata 2007-2013. W tym roku, po ogłoszeniu konkursu, zgłoszono 8 wniosków na łączną kwotę ponad 109 mln zł, z czego zawarto 6 umów na ponad 62 mln. Potrzeby są jednak znacznie większe, dlatego mamy nadzieję pozyskać na ten cel jeszcze środki.

Przypomnijmy, że scalanie gruntów polega na wydzielaniu nowych działek ewidencyjnych, aby doprowadzić do zmniejszenia ilości małych, rozproszonych działek składających się na gospodarstwo oraz do powiększenia średniej wielkości gospodarstw. W województwie podlaskim takie rozproszone gospodarstwa wcale nie należą do rzadkości. Bywa, że jeden gospodarz ma grunty na terenie dwóch wsi.

- Na danym obszarze, obejmującym wieś, albo kilka wsi, musi się zebrać grupa rolników - co najmniej połowa, ale im więcej tym lepiej - którzy zgadzają się na proces wymiany i łączenia gruntów. Oczywiście za każdym razem brane są pod uwagę klasa gleby, kształt działki - podkreśla Jerzy Leszczyński. - Wszystko po to, żeby mieć działkę w jednym miejscu.

- Trzeba pamiętać, że w rolnictwie, operowanie nowymi, dużymi maszynami (ze środków PROW) na wąskich działkach jest nieefektywne, a dzięki scalaniu porządkuje się strukturę gospodarstw. Pojawiają się duże działki, gospodarstwa są bardziej efektywniejsze - wyjaśnia Stefan Krajewski. - Trzeba też pamiętać o działaniach poscaleniowych - w innych działaniach możemy modernizować drogi które są, a dzięki tym środkom powstają nowe drogi dojazdowe, przez co zupełnie zmienia się krajobraz naszych powiatów.

Stefan Krajewski przypomniał też, że najwyższa kwota jaką można zapłacić przy scalaniu nie może przekroczyć 650 euro za 1 ha gruntów objętych postępowaniem scaleniowym. W działaniu poscaleniowym zaś - 1900 euro za 1 ha.

Pomoc na scalenie gruntów jest przyznawana w wysokości 100 proc. kosztów kwalifikowanych.

za: www.wrotapodlasia.pl